

Wałbrzych, 20 czerwca 2012 r.

Lucyna Walewska
Józef Bojor
Władysława Reszel
działkowcy
w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym
"Podzamcze" w Wałbrzychu

Trybunał Konstytucyjny

Od wielu lat jesteśmy jako działkowcy ciągle niepokojeni przez organy władzy w naszym państwie oraz przez różnych nieprzyjaznych nam polityków – parlamentarzystów, ponieważ ciągle podejmowane są próby albo zmiany naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, albo jej uchYLENIA.

Takie działania w naszym Ogrodzie odczytywane są jednoznacznie – władza zamierza zniszczyć naszą wspólnotę pod nazwą Polski Związek Działkowców, co jest jednoznaczne ze zniszczeniem naszego ruchu i rodzinnych ogrodów działkowych. My zwykli użytkownicy działek wiemy, że tereny naszych ogrodów położone w mieście są zbyt atrakcyjne dla ludzi interesu biznesu tj. ludzi którzy na tych gruntach zarabialiby krocie. Tylko dlaczego ma to się odbyć kosztem uchYLENIA lub, w najlepszym przypadku, zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych? Innymi słowy – naszym kosztem? Czy my nie jesteśmy zaliczani przez nasze władze do społeczeństwa, czy władza chce dla załatwienia interesów komercji porzucić nas – ponad milionową organizację społeczną w Polsce i nasze ogrody na żer tej komercji? Jak to właściwie mamy rozumieć, aby władza pochodząca z wyboru przez nas dokonanego, działała przeciwko nam?

Czytamy wszystkie nasze związkowe informacje, chodzimy na zebrania, interesujemy się każdym posunięciem ze strony władz w naszej sprawie. Ta sprawa, to przecież my ludzie, obywatele, działkowcy i nasze działki. Ogrody żyją, funkcjonują, bo dbają o to ci, którzy społecznie pracują dla naszego dobra. **My działkowcy o nic nowego nie walczymy, chcemy jedynie zachować to, co mamy dotychczas.**

Teraz w rękach Trybunału Konstytucyjnego znajduje się nasza przyszłość: nasze rodzinne ogrody działkowe i nasz Związek czyli my działkowcy.

Szanowni sędziowie Trybunału Konstytucyjnego

Prosimy o jedno: uwzględnijcie głos działkowców – dla nas ustawa jest najlepszym prawem i tak niech pozostanie.

Dopóki jest ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, dopóty będą istniały nasze ogrody. Ogrody są potrzebne wszystkim: nam, dzieciom, miastom jako darmowa zieleń. Jeśli one służą wszystkim to nie wolno ich niszczyć.

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców.

Józef Bojor
Władysława Reszel
Lucyna Walewska

2. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD
w Szczawnie Zdroju.